

Agnieszka Baczevska-Murdzek
Joanna E. Dąbrowska

ORCID: 0000-0002-2216-1732

ORCID: 0000-0002-1490-7864,

DOI: 10.15290/dhmgz.03.2025.18

Publicystyka dla dzieci na ziemiach
Królestwa Polskiego. Pierwszy polski magazyn
adresowany do najmłodszego czytelnika
w świetle rozważań nad godnością i niezależnością
osoby ludzkiej

**The First Polish Magazine Addressed to the Youngest Reader
in the Light of the Reflections on the Dignity and Independence
of the Human Person**

STRESZCZENIE: W 2024 roku minęła dwusetna rocznica powołania do życia „Rozrywek dla Dzieci” – pierwszego polskiego magazynu kierowanego do najmłodszych. Skłoniło to autorki artykułu do głębszej refleksji nad rolą publicystyki prasowej dla dzieci na ziemiach Królestwa Polskiego w procesie wychowania do wartości progodnościowych, a także nad jej wkładem w kształtowanie postaw moralnych, narodowych i społecznych młodych Polaków w uciemnionym zaborami kraju.

Celem artykułu jest przedstawienie periodyku Hoffmanowej w kontekście rozważań nad godnością i niezależnością osoby ludzkiej – kluczowych wartości w formowaniu tożsamości i świadomości społecznej młodych obywateli w trudnych warunkach politycznych XIX wieku. Klementyna Hoffmanowa, jako redaktorka i pedagog, w swoich tekstach promowała wartości moralne, takie jak: pracowitość, oddanie, poświęcenie, ofiarność, czynność, szacunek dla rodziców i starszych, patriotyzm, kult języka i kultury narodowej oraz poszanowanie

godności własnej i ojczyzny. Na łamach czasopisma publikowała moralizatorskie opowiadania, biografie wybitnych Polaków, a także teksty edukacyjne o tradycjach i historii kraju, mające budować dumę i poczucie własnej wartości u młodych czytelników.

„Rozrywki dla Dzieci” Hoffmanowej jako pionierskie przedsięwzięcie miały podwójny wymiar: stanowiły wyraz troski o indywidualny rozwój dziecka oraz były aktem patriotycznym, mającym na celu wzmocnienie w nim poczucia tożsamości narodowej, odgrywając tym samym znaczącą rolę w kształtowaniu w młodych Polakach postaw godnościowych.

SŁOWA KLUCZOWE: „Rozrywki dla Dzieci”, pierwszy periodyk, Królestwo Polskie, godność i niezależność osoby ludzkiej

ABSTRACT: The year 2024 marked the bicentennial of the establishment of “Rozrywki dla Dzieci” – the first Polish magazine aimed at the youngest. This prompted the authors of the article to reflect more deeply on the role of children’s press journalism in the lands of the Kingdom of Poland in the process of upbringing in pro-dignity values, as well as on its contribution to the formation of moral, national and social attitudes of young Poles in a country oppressed by partitions.

The purpose of the article is to present Hoffmanowa’s periodical in the context of deliberations on the dignity and independence of the human person – the key values in the formation of identity and social consciousness of young citizens in the difficult political conditions of the 19th century. Klementyna Hoffmanowa, as an editor and educator, promoted moral values in her texts, such as diligence, dedication, sacrifice, helpfulness, respect for parents and elders, patriotism, worship of national language and culture, and respect for one’s own dignity and that of the homeland. In the pages of the magazine, she published moralistic tales, biographies of prominent Poles, as well as educational texts about the traditions and history of the country, designed to build pride and self-esteem in young readers.

“Rozrywki dla Dzieci” by Hoffmanowa, as a pioneering venture, had a double dimension: it was an expression of the concern for the individual development of the child and was a patriotic act aimed at strengthening the child’s sense of national identity, thus playing a significant role in shaping dignitary attitudes in young Poles.

KEYWORDS: “Rozrywki dla Dzieci”, first periodical, Kingdom of Poland, dignity and independence of the human person

W 2024 roku minęła dwusetna rocznica powołania do życia „Rozrywek dla Dzieci”¹ – pierwszego polskiego magazynu kierowanego do najmłodszych. Skłoniło to nas do głębszej refleksji nad rolą publicystyki prasowej dla dzieci na ziemiach Królestwa Polskiego, a także nad jej wkładem w kształtowanie postaw moralnych, narodowych i społecznych młodych Polaków w uciemnionym zaborami kraju. Celem artykułu jest przedstawienie pierwszego polskiego periodyku dziecięcego w kontekście rozważań nad godnością² i niezależnością osoby ludzkiej³ – kluczowych wartości w formowaniu tożsamości i świadomości społecznej młodych obywateli w trudnych warunkach politycznych XIX wieku.

Historia polskiej prasy dla dzieci i młodzieży jest około pół wieku spóźniona w porównaniu z dziejami analogicznej publicystyki europejskiej i amerykańskiej. Pierwsze regularne druki periodyczne kierowane do małego i młodego czytelnika pojawiły się bowiem w Europie

¹ „Rozrywki dla Dzieci” ukazywały się regularnie w latach 1824–1828. Wychodziły raz na miesiąc w formie grubej książki. Ogółem w ciągu pięciu lat wyszło sześćdziesiąt numerów, połączonych później w dziesięć tomów.

² Zasada godności człowieka, rozpatrywana z perspektywy prawnoprawnej, stanowi uniwersalny fundament ludzkiego istnienia. Godność ta przysługuje każdemu człowiekowi w sposób istotny, równy i niezbywalny, niezależnie od jakichkolwiek cech szczególnych. Jest ona nieodłącznym elementem ludzkiej natury i wynika z samego faktu istnienia osoby ludzkiej. Z perspektywy etycznej, zasada godności nakłada obowiązek traktowania każdej osoby z szacunkiem, bez względu na jej status społeczny czy inne cechy. A zatem dziecku (niezależnie od jego stopnia rozwoju psychicznego czy fizycznego), podobnie jak dorosłemu, przynależą pewne prawa i wolności (prawa człowieka), których źródłem jest właśnie godność. „Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować wobec siebie w duchu braterstwa” – Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (przyjęta i proklamowana rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) w dniu 10 grudnia 1948 roku, https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf, [dostęp: 05.09.2024]. Zob. H. Pietrzak, *Godność i równość dziecka w rodzinie*, „Prawo Kanoniczne” 2019, nr 4 (62), s. 171–187.

³ Wskazaną tu niezależność będziemy rozumieć jako „wolność myśli, sumienia i wyznania, a przede wszystkim wolność osobistą, z których każda przysługuje bezwarunkowo każdej osobie ludzkiej”. Praźródłem tych i innych praw człowieka jest jego „godność jako początek wszystkich innych praw”. Najwyraźniejszym przejawem ludzkiej wolności jest postępowanie człowieka w wymiarze moralnym, to znaczy jego działania realizujące dobro lub zło.

Zachodniej już w drugiej połowie XVIII wieku. Były to tygodnik „Der Kinderfreund” („Przyjaciół Dzieci”) Chrystiana Feliksa Weissego, który ukazywał się w Lipsku od 1775 do 1784 roku oraz wydawany w Paryżu w latach 1782–1783 „L’Ami des enfants” („Prawdziwy Przyjaciół Dzieci”) jego francuskiego naśladowcy Arnolda Berquin’a⁴. Wcześniejszy względem polskich periodyków dla najmłodszych był też „The Children’s Magazine” („Magazyn dla Dzieci”) – pierwszy biuletyn dla dzieci wydawany w USA. Jego emisja była bardzo krótka, ukazywał się tylko od stycznia do kwietnia 1789 roku.

Początki polskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży sięgają pierwszych dziesięcioleci XIX wieku. Na ziemiach Królestwa Polskiego, podobnie jak w całej ówczesnej Europie i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, była już powszechna „kultura dzieciństwa”⁵ – tożsama z postrzeganiem dziecka jako odrębnej istoty ludzkiej i otwierająca drogę do przyszłej ochrony jego interesów w życiu społecznym i systemie prawnym.

Warto jednak przypomnieć, że „dziecko nie zawsze było dzieckiem”⁶ w dzisiejszym rozumieniu jego miejsca w strukturze społecznej. Jeszcze w wiekach średnich nie było ono istotą szczególną, a dzieciństwo nie było wyróżnione jako odmienne stadium życia, na co słusznie

⁴ Generalnie pierwszym wydawcą pism periodycznych dla dzieci był jednak Jan Krzysztof Adelung ze swoim „Tygodnikiem dla Dzieci” (Lipsk, 1772–1774). Niestety, miał duże trudności z przystosowaniem charakteru pisma do potrzeb i możliwości dzieci, dlatego „Tygodnik” nie zdobył powodzenia. W 1774 roku Adelung przekazał swoje wydawnictwo Chrystianowi Feliksowi Weissowi, który z kolei po mistrzowsku przemawiał do dzieci. „Przyjaciół Dzieci” Weissego cieszył się popularnością i nadzwyczajną poczytnością. Sława jego ogarnęła też inne kraje, gdzie znalazł tłumaczy i naśladowców. We Francji pomysł redagowania periodyku podjął Arnold Berquin („Prawdziwy Przyjaciół Dzieci”), a w Rosji Mikołaj Nowikow („Czytanki Dziecięce dla Serca i Umysłu”). W Polsce w wieku XVIII i na początku XIX pojawiły się tylko tłumaczenia i przeróbki, jednak nie miały one charakteru regularnych periodyków – zob. J. Dąbrowska, *Pierwszy polski periodyk dla dzieci i młodzieży*, [w:] I. Michalska, G. Michalski (red.), *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, Łódź 2010, s. 199–200.

⁵ Pod tym pojęciem będziemy rozumieć ideę dzieciństwa jako szczególnego okresu w życiu człowieka, która na dobre zaistniała w epoce Oświecenia, a upowszechniła się dopiero w dwóch ostatnich stuleciach – zob. M. Gawin, *Wymyślanie dzieciństwa*, „Wiedza i Życie” 2009, nr 12, s. 42–48.

⁶ J.H. van den Berg, *Dziecko stało się dzieckiem*, przekł. M. Ochab, [w:] M. Janion, S. Chwin (red.), *Dzieci*, t. 2, Gdańsk 1988, s. 232.

zwrócił uwagę niemiecki psychiatra Jan Hendrik van den Berg. Omawiając czasy „okrutnego średniowiecza”⁷ podkreślił, iż dziecko postrzegane było jako „niedoskonała miniatura dorosłego”⁸. Pozbawiało je to prawa do równej z dorosłymi godności osobowej⁹, która polegała na tym, że każdy człowiek – mały czy duży – ma prawo do bycia sobą. Zdaniem Neila Postmana w epoce średniowiecza „dzieci stawały się dorosłe – gdy nauczyły się mówić, do czego każdy człowiek jest biologicznie zaprogramowany”¹⁰. Odbierało to im prawo do jasnego i wyraźnego sygnalizowania swoich pragnień, potrzeb, radości i smutków –

⁷ Tak określiła epokę profesor Hanna Jaklewicz – jedna z pięciu pierwszych psychiatrów dziecięcych w Polsce, wieloletnia konsultant krajowa i regionalna w tej dziedzinie, przewodnicząca Sekcji Psychiatrii Dzieci i Młodzieży PTP. Jej zdaniem w średniowieczu dominował najtragiczniejszy, obciążony dziecięcą śmiercią i okrucieństwem, model dzieciństwa w Europie. Zob. H. Jaklewicz, *Ewolucja modelu dzieciństwa – od okrutnego średniowiecza po bankierską współczesność*, „Psychiatria po Dyplomie” 2014, nr 6, <https://podyplomie.pl/psychiatria/17593,ewolucja-modelu-dziecinstwa-od-okrutnego-sredniowiecza-po-bankierska-wspolczesnosc?>, [dostęp: 04.09.2024].

⁸ Działo się to w tak dużym stopniu, że nie tylko ubierano dzieci jak dorosłych, ale też nakazywano im pracować obok dorosłych w głównym nurcie zatrudnienia. Doskonale obrazuje to sztuka tego okresu, gdzie postać dziecka jest tak naprawdę miniaturą człowieka dorosłego, pozbawioną typowych dla dziecka wyróżników. Dzieci na obrazach różni tylko niski wzrost.

⁹ O godności możemy mówić w sensie obiektywnym jako o godności osobowej lub rozważać ją w aspekcie subiektywnym, to jest w znaczeniu godności osobowościowej. Jeśli pierwsza z nich przynależna jest każdej istocie ludzkiej, niezależnie od jej postawy moralnej, to druga (nie osobista), która ma charakter relatywny, uzależniona od dobrych i złych postępów. Drugą zatem możemy stracić poprzez swoje nieetyczne działania lub odzyskać w wyniku czynów, jakie prowadzą do odzyskania społecznego szacunku. „Jedynie godność osobowa jako wartość obiektywna stanowi podstawę praw i wolności człowieka. Jest wartością najwyższą, chronioną przez uniwersalne normy moralne” – zob. R. Kołatek, *Godność ludzka*, „Laboratorium Wolności Religijnej”, <https://laboratoriumwolnoscipol.pl/slownik/godnosc-ludzka>, [dostęp: 09.09.2024].

„Godność osobowa jest wrodzoną, stałą, niezniszczalną wartością człowieka. (...) niezbywalna, nienaruszalna. Człowiek nie może utracić godności osobowej, nie można człowieka pozbawić godności osobowej. Godność ta przysługuje każdemu tylko z tej racji, że jest człowiekiem” – M. Bandach, *Godność dziecka a ideał autentyczności w wychowaniu*, [w:] E.J. Kryńska, Ł. Kalisz, A. Suplicka (red.), *Dziecko w historii – między godnością a zniewoleniem*, t. 1: *Godność jako fundament praw człowieka*, Białystok 2021, s. 154.

¹⁰ N. Postman, *W stronę XVIII stulecia. Jak przeszłość może doskonalić naszą przyszłość*, przeł. R. Frąć, Warszawa 2001, s. 203.

adekwatnych do stopnia rozwoju psychospołecznego, a także zmuszało do rezygnowania z przysługujących im wiekowi przywilejów i praw.

W książce *Historia dzieciństwa*¹¹, wydanej po raz pierwszy w 1960 roku w Paryżu, jeden z najwybitniejszych historyków francuskich XX wieku Philippe Ariès dowodzi, że dzieciństwo (jako artefakt społeczny¹²) „wynaleziono” stosunkowo późno, bo u schyłku XVI wieku. Od tego czasu dzieci musiały, na co zwraca z kolei uwagę wspomniany Neil Postman, „zasłużyć sobie na dorosłość, ucząc się czytać, co nie podlega już biologicznej determinacji”¹³. W XVII wieku – zdaniem Postmana – „dziecko musiało być oddzielone od wspólnoty w celu nauki czytania, czyli po to, by uczyć się, w jaki sposób żyją dorośli”¹⁴. Dopiero w epoce oświeceniowego racjonalizmu doszło w Europie do budowania funkcjonalnego społecznie dystansu między właściwą dzieciom sferą intelektu i uczuć a dorosłością oraz uznania dzieciństwa za czas szczególny w życiu człowieka, a dzieci za „odrębną subkulturę”¹⁵.

Punktem zwrotnym na drodze ku godności małego człowieka i uznania dzieciństwa za okres z własnymi, wyróżniającymi je potrzebami było pojawienie się w XVIII wieku pierwszych teorii dzieciństwa. Dały one początek procesowi nadawania godności dziecku jako szczególnej osobie ludzkiej. Chodzi tu głównie o związaną z prawami każdego człowieka przyrodzoną i niezbywalną godność osobową¹⁶, ale też opartą na obserwowalnych i zmiennych cechach specyficznych

¹¹ P. Ariès, *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w czasach ancien régime'u*, Warszawa 2010.

¹² Zob. K. Ornacka, *Od socjologii do pracy socjalnej. Społeczny fenomen dzieciństwa*, Kraków 2013.

¹³ N. Postman, op. cit., s. 203.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ М.Г. Майсейчик, *Детская журналистика: история и современность*, [w:] *Журналистика в современном медиaprостранстве глобализация, конвергенция, мультимедийность*, Москва 2014, https://www.tsutmb.ru/nayk/nauchnyie_meropriyatiya/int_konf/vseross/29_10_2014_zhurnalistika_v_sovremennom_media_prostranstve_globalizatsiya_konvergentsiya_multimedijnost/sektsiya_2_funktsionirovanie_massovykh_kommunikatsiy_v_sovremennom_sotsiokulturnom_politicheskom_i_ya/detskaya-zhurnalistika-istoriya-i-sovremennost, [dostęp: 06.09.2024]. Jeśli nie zaznaczono inaczej – w tym i kolejnych przytoczeniach tłumaczenie własne autorki artykułu.

¹⁶ W tym ujęciu godność ludzka „to zasługująca na szacunek własny i innych ludzi wartość człowieczeństwa, przysługująca każdemu człowiekowi bez

dla istoty rozumnej godność osobowościową czy wreszcie godność osobistą, tożsamą z honorem¹⁷.

W epoce romantyzmu, jaka zrodziła się z nowego sposobu widzenia świata i człowieka po Wielkiej Rewolucji Francuskiej (która doprowadzając do proklamowania praw człowieka wpłynęła na zmianę ludzkiej świadomości), proces odzyskiwania przez dziecko należnej mu godności odzwierciedlony został w ogłoszonej we Francji w 1789 roku *Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela*¹⁸. Tu po raz pierwszy pojawiło się sformułowanie „prawa dziecka”¹⁹. Kolejnym krokiem ku pełnej godności dziecka był rozkwit psychologii²⁰, jaki miał miejsce

wyjątku, ze względu na sam fakt jego istnienia (...) jest własnością niestopniowalną, przysługuje wszystkim bez względu na jakiegokolwiek zasługi lub zaniedbania, psychiczne zdrowie, lub choroby, czy też inne czynniki różnicujące ludzi” – *Godność*, [w:] *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 10, Warszawa 2002, s. 248.

¹⁷ Ogólnie można powiedzieć, że w przeciwieństwie do godności osobowej, godność osobowościowa jest czymś, co podlega modyfikacji i zmianie. Godność osobista ma najbardziej subiektywny charakter. Łączy się z odczuciem własnej wartości, a wyraża na przykład w poczuciu osobistego honoru – zob. M. Piechowiak, *Godność jako właściwość osoby. Typy godności – propozycja systematyzacji (część 1)*, „Przegląd Konstytucyjny” 2022, nr 2, s. 7. „Godność osobista rozumiana jest jako sfera osobowości kształtowana przez szereg okoliczności zewnętrznych, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. (...) to wewnętrzne przekonanie człowieka o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu. (...) Godność osobowościowa jest cechą osobowości, związaną z doskonałością moralną człowieka, który nabywa ją lub traci w zależności od własnych wyborów, decyzji, postępowania. Jest efektem pracy nad sobą, wychowania” – M. Bandach, op. cit., s. 155.

¹⁸ *Deklaracja praw człowieka i obywatela (Déclaration des droits de l'homme et du citoyen)*, Paryż, 26 sierpnia 1789.

¹⁹ Jednym z podstawowych praw dziecka jest niewątpliwie jego prawo do godności jako człowieka.

²⁰ Przed XIX wiekiem każdy, kto był zainteresowany zgłębianiem tematów związanych z umysłem, czynił to w obszarze filozofii. Za ojców psychologii, jako odrębnej dziedziny naukowej i dyscypliny akademickiej wyodrębnionej z dziewiętnastowiecznej filozofii, uznaje się Wilhelma Maximiliana Wundta (1832–1920) i Williama Jamesa (1842–1910). James, w roku 1875 założył pierwsze w historii laboratorium psychologiczne i zaczął wykładać psychologię na Uniwersytecie Harvarda w Cambridge. Wundt z kolei, cztery lata później, stworzył pierwsze laboratorium psychologii eksperymentalnej w Lipsku, gdzie prowadził eksperymenty nad procesem wychowania, badał rozwój i higienę pracy dziecka (poprzez obserwacje, testy). Fakt ten uznaje się za symboliczny początek ruchu Nowego Wychowania.

w XIX wieku. Proces ten pociągnął za sobą rozwój systematycznych naukowych badań nad dzieciństwem²¹, które rozumiane było wówczas jako czas dojrzewania, wzrastania ku dorosłości i uczenia się, między innymi określonych ról społecznych. W konsekwencji, z myślą o młodych miłośnikach sztuki, już na początku XIX stulecia powstaje wiele dzieł literackich, muzycznych i teatralnych adresowanych specjalnie do dzieci.

To w tym czasie na ziemiach Królestwa Polskiego pojawiają się pierwsze regularne druki periodyczne dla najmłodszych²², doskonale realizujące to, co najważniejsze w podmiotowym podejściu do dziecka, a mianowicie poszanowanie jego godności osobowej (przyrodzonej)²³.

21 Za twórcę współczesnej psychologii dziecka uważany jest Jean Piaget, który od lat dwudziestych XX wieku głosił, że dzieci i dorośli myślą inaczej. Jednym z jego głównych odkryć było to, że w dzieciństwie przechodzimy różne etapy rozwoju emocjonalnego i intelektualnego. Piaget wskazywał również na ścisły związek pomiędzy rozwojem intelektualnym dziecka a jego rozwojem emocjonalnym, społecznym i fizycznym. Jego książkę *Mowa i myślenie dziecka*, wydaną po raz pierwszy w 1923 roku, uznaje się dziś za dzieło przełomowe w historii psychologii, naruszające ówczesne poglądy w dziedzinie psychologii dziecka, zwłaszcza na temat rozwoju procesów poznawczych. W przedmowie do dzieła, wybitny szwajcarski uczony Eduard Claparède, zwrócił uwagę, iż badania Piageta „dają nam zupełnie nowy obraz umysłu dziecka” – J. Piaget, *Mowa i myślenie dziecka*, przeł. J. Kołodzka, Warszawa 2013, s. 22.

22 Wiek XIX, a szczególnie jego pierwsza połowa, to okres powstawania na ziemiach polskich prekursorskich pism pedagogicznych. Więcej na temat dziejów czasopism polskich dla młodych czytelników w latach 1824–1918 na tle politycznych uwarunkowań okresu zaborów – zob. W.M. Kolasa, K. Woźniakowski, M. Rogoż, *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, Kraków 2018.

23 *Dignitas humana*, która jest przymiotem każdej osoby ludzkiej i najważniejszą obiektywną wartością ontyczną, „jest podstawą równości wszystkich ludzi” i przysługuje każdemu człowiekowi w jednakowym stopniu. W koncepcjach Edyty Stein i Marthy C. Nussbaum „nie tylko rozum, lecz także inne władze umysłu i zdolności są podstawą godności ludzkiego bytu”. Chodzi tu na przykład o emocje lub wyobraźnię, które zwłaszcza w odniesieniu do zagadnienia godności dziecka wydają się być szczególnie istotne. Zob. J. Mikłaszewska, *Godność człowieka w koncepcji Immanuela Kanta a doświadczenie Auschwitz*, „Ruch Filozoficzny” 2017, t. 72, nr 4, s. 47-65; E. Stein, *Godność człowieka*, Wrocław 2016; M. Nussbaum, *Zagrożenie dla ludzkiej godności: powrót wstrętu i wstydu do prawa*, „Znak” 2016, nr 2, s. 32-39.

Nie inaczej było w obrazkach, szkicach i powiastkach dla najmłodszych Klementyny z Tańskich Hoffmanowej²⁴ – pierwszej Polki, utrzymującej się z pracy literackiej i pedagogicznej. Autorka *Pamiętki po dobrej matce...*, podobnie jak romantycy, podkreślała w dziecku „wartość samą w sobie, postrzegając je nie tylko przez pryzmat jego przyszłego zaangażowania w życiu społecznym”²⁵ – jak to było w świadomości ludzi

²⁴ Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (1798–1845) – autorka wielu utworów dla młodych i dorosłych czytelników, zaliczana jest do grona pierwszych twórców oryginalnej polskiej literatury dla dzieci i młodzieży. W opracowaniach referujących dzieje wychowania i myśli pedagogicznej na ziemiach polskich, wspomniana jest przede wszystkim jako autorka wydanej w 1819 roku *Pamiętki po dobrej matce, czyli ostatnie jej rady dla córki. Przez Młodą Polkę* i jako myślicielka, która szczególną uwagę zwracała na wychowanie dziewcząt – zob. I. Kaniowska-Lewańska, *Pierwsi twórcy oryginalnej polskiej literatury dla dzieci*, [w:] idem, *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864. Zarys rozwoju. Wybór materiałów*, Warszawa 1973, s. 62.

Hoffmanowa napisała ponad 40 książek, między innymi oprócz wymienionej *Pamiętki...*, są to: *Wiązanie Helenki. Książeczka dla małych dzieci uczących się czytać przez Autorkę Pamiętki po dobrej Matce* (1823), *Listy Elżbiety Rzeczyckiej do przyjaciółki swojej Urszuli za panowania Augusta III pisane* (1824, pierwodruk odcinkami w „Rozrywkach dla Dzieci”), *Dziennik Franciszki Krasińskiej w ostatnich latach panowania Augusta III pisany* (1825, pierwodruk odcinkami w „Rozrywkach”), *Listy Matki o wychowaniu córek swoich* (1824–1826, pierwodruk odcinkami w „Rozrywkach”), *Biografie znakomitych Polaków i Polek* (1824–1828, pierwodruk odcinkami w „Rozrywkach”), *Małe powieści i rozmowy dla dzieci uczących czytać po polsku* (1838), *Jan Kochanowski w Czarnolesie. Obrazy z końca szesnastego wieku, przez Autorkę Karoliny* (1842). Warto podkreślić, że Klementyna Hoffmanowa to pierwsza kobieta w naszym kraju „zarabiająca piórem”, ale też aktywnie działająca na rzecz niepodległości ojczyzny patriotka. W czasach powstania listopadowego zasłużyła się jako współzałożycielka i przewodnicząca („naczelnia opiekunka”) Związku Dobroczynności Patriotycznej Warszawianek (1830–1831) – pierwszej na ziemiach polskich organizacji kobiecej o charakterze charytatywno-patriotycznym, która stawiała sobie za cel zaktywizowanie kobiet do pracy filantropijnej, organizowanie zbiórek na wyposażenie ochotników powstańczych, pielęgnowanie rannych oraz opiekę nad rodzinami poległych. Działalność patriotyczną kontynuowała na emigracji najpierw w Dreźnie, a potem w Paryżu. Życie, twórczość i obszerna działalność K. Hoffmanowej na niwie społeczno-oświatowej oraz publicystycznej stały się inspiracją do napisania przez Joannę Dąbrowską, współautorkę niniejszego artykułu, monografii: J. Dąbrowska, *Klementyna. Rzecz o Klementynie z Tańskich Hoffmanowej*, Białystok 2008.

²⁵ M. Stankiewicz-Kopeć, *Rola matki według Klementyny z Tańskich Hoffmanowej – znaczenie wychowania religijnego: konteksty historyczno-kulturowe*, „Perspektywy Kultury” 2023, nr 3(42), s. 367.

oświecenia. Głosząc pochwałę dzieciństwa i poszanowania dziecięcej godności, przyznawała najmłodszym „prawo do opieki, wychowania i edukacji”²⁶ realizowane zgodnie z zasadą *docere et delectare movere*²⁷, aby uczyć dzieci (*docere*), sprawiając im przyjemność (*delectare*), jednocześnie je wzruszając (*movere*)²⁸. Wzorując się na filantropistach niemieckich pragnęła uczyć dzieci rzeczy użytecznych poprzez zabawę:

Bydź wam użyteczną, nauczać was i zabawiać, dopomagać ile w mocy jest moiéy do rozkrzewiania w sercach waszych czystéy miłości cnoty, ten jest mój zawód cały, to naygorętsze moje pragnienie²⁹

– czytamy w krótkiej przedmowie *Do dzieci*, inicjującej pierwszy numer „Rozrywek dla Dzieci”.

W styczniu 1824 roku Klementyna Tańska powołała do życia pierwszy w Królestwie Kongresowym rodzimy periodyk, który już w tytule wskazywał jednoznacznie dziecięcego adresata³⁰. Do tego czasu na gruncie polskim nikt nie pomyślał o czasopiśmie „dla

²⁶ Zob. E. Kryńska, *Dziecko w historii – pojęcie godności i poszanowania praw dziecka*, [w:] E.J. Kryńska, Ł. Kalisz, A. Suplicka (red.), *Dziecko w historii – między godnością a zniewoleniem*, t. 1, s. 71-79.

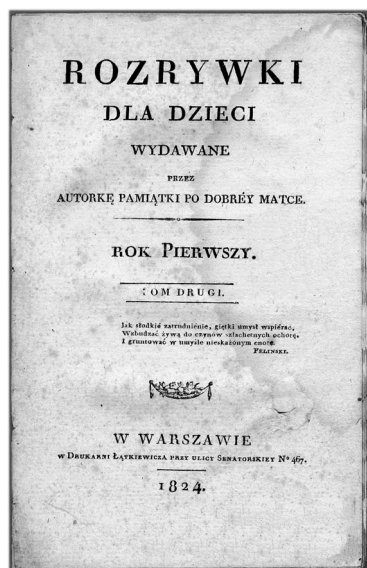
²⁷ *Docere et delectare* – czyli uczyć i bawić – to zalecenie doby oświecenia, które nic nie straciło na aktualności również w epoce romantyzmu. Jak ważna, zdaniem Tańskiej, jest zabawa w rozwoju dziecka, które nabywa dzięki niej kompetencje, jakie później będzie wykorzystywać w życiu dorosłym, świadczą może stworzenie przez nią pisma, które ową ludyczność wynosi do rangi tytułu.

²⁸ Por. D. Pierzak, *Mit grecki w „Mowach” Cyserona*, Katowice 2015, s. 59.

²⁹ K. Hoffmanowa, *Do dzieci*, „Rozrywki dla Dzieci” 1824, R. 1, t. 1, s. 3. W tym i następnych źródłowych przytoczeniach wydawnictw, które ukazały się drukiem przed kolejnymi reformami ortografii (od *Uchwały Akademii Umiejętności z 31 października 1891 r. w sprawie pisowni polskiej poczynając*) zachowana została oryginalna pisownia.

³⁰ „Rozrywki dla Dzieci” zapoczątkowały rozwój polskiej literatury dziecięcej „na polu piśmiennictwa czasowego dla dzieci” – zob. P. Chmielowski, *Klementyna z Tańskich Hofmanowa. Zarys biograficzno-pedagogiczny*, Petersburg 1899, s. 39. Na początku 1829 roku zaczął ukazywać się „Tygodnik dla Dzieci” Ignacego Chrzanowskiego, w roku 1830 „Dziennik dla Dzieci” Stanisława Jachowicza – pisma, z którymi K. Hoffmanowa współpracowała (warto zauważyć, iż przyświecało im to samo motto, co „Rozrywkom”). Następnie były wydawane periodyki: „Skarbiec dla Dzieci”, „Ziemomysł”, „Magazyn dla Dzieci”, „Zorza”, „Przyjaciel Dzieci”, „Dzwonek”, „Szkołka dla Dzieci”. Po latach, chcąc wskrziesić pismo Tańskiej, Seweryna Pruszkowa wydała trzy serie „Rozrywek dla

pożytku i zabawy podrastającego pokolenia”. Tłumaczone były wprawdzie wspomniane wcześniej: niemiecki „Przyjaciel Dzieci” i francuski „Prawdziwy Przyjaciel Dzieci” (przełożony po raz pierwszy przez Annę Narbutównę w latach 1782–1786), lecz oba periodyki ukazały się w formie książkowej i swoją tematyką odbiegały od polskiej historii i tradycji³¹.



Ryc. 1. Strona tytułowa „Rozrywki dla Dzieci” – pierwszego polskiego czasopisma dla dzieci i młodzieży Klementyny Tańskiej.

Źródło: Zbiory archiwalne Biblioteki Wydziału Nauk o Edukacji Uniwersytetu w Białymstoku.

Młodocianego Wieku”. Swoją formą i treścią czasopismo to nawiązywało do pierwowzoru, czyli „Rozrywek dla Dzieci”. Znow pojawiły się artykuły i „czytania” z literatury polskiej oraz historii, a także małe powieści i poezja. Zob. J. Dąbrowska, *Klementyna. Rzecz o Klementynie z Tańskich Hoffmanowej*, s. 125.

31 Jak słusznie podkreślają autorzy publikacji *Literatura dla dzieci*: „Jako odrębna dziedzina piśmiennictwa, literatura dla dzieci na gruncie polskim zaczęła się kształtować z początkiem XIX stulecia i wyrosła z potrzeb wychowawczych społeczeństwa polskiego w czasach rozbiorowych. Była podporządkowana określonym i historycznie zmiennym tendencjom i celom pedagogicznym, pełniąc wręcz służebną rolę wobec dydaktyki” – K. Nowak-Kluczyński i in., *Literatura dla dzieci*, [w:] H.M. Krauze-Sikorska, M. Klichowski (red.), *Pedagogika dziecka. Podręcznik akademicki*, Poznań 2020, s. 182.

Czasopismo Tańskiej było wynikiem sytuacji społeczno-politycznej i nastrojów polskiego społeczeństwa, w którym pięć lat po wprowadzeniu cenzury przez rosyjskiego zaborcę, nadal żywe były nadzieje na odbudowę niepodległej państwowości polskiej³². Zrodziło się z potrzeby czasów, które charakteryzowały się głodem informacji podawanych w języku polskim i regularnych wiadomości dotyczących wszystkiego, co związane z polską kulturą, historią i tradycją³³. Pomysł tworzenia właśnie dla dzieci wynikał również z ogólnego zapotrzebowania na dydaktyczną literaturę z elementami ludyczności dostarczającą dzieciom rozrywek, tak pożądanych w trudnej rzeczywistości mieszkańców ziem wcielonych w następstwie rozbiorów do zaboru rosyjskiego³⁴.

³² Warto podkreślić, iż „Rozrywki dla Dzieci” w warunkach nie tyle tajności, ile nieoficjalności edukowały przez pięć lat (aż do momentu zamknięcia ich z powodu szykan cenzury) polskie dzieci i młodzież w języku narodowym ich inicjatorce. Należy pamiętać, iż polska działalność oświatowa w świetle prawa zaborczego była wówczas czymś nielegalnym. Na tworzenie prywatnych gimnazjów z polskim językiem nauczania pozwolono w Królestwie Kongresowym dopiero po rewolucji 1905 roku. Namacalnym dziś dowodem na istnienie w owym czasie ośrodków cenzury carskiej na ziemiach Królestwa Polskiego jest chociażby widniejący na odwrocie karty tytułowej poradnika dla panien Hoffmanowej napis „Дозволено Цензурою, Варшава 30 Июня 1882 года” (Dopuszczone przez cenzurę, Warszawa 30 czerwca 1882 roku – tłum. A.B.-M.). K. Hoffmanowa, *Pamiętka po dobrej matce czyli ostatnie jej rady dla córki*, nakładem G. Sennewalda, Księgarza, przy ulicy Miodowej nr 481, Warszawa 1883, s. 3.

³³ Obok pobudek patriotyczno-merytorycznych wpływ na powstanie „Rozrywek” miała też niewątpliwie sytuacja rodzinna inicjatorce. W 1805 roku zmarł ojciec Klementyny i jej matka przeniosła się do Warszawy, a budżet rodzinny był poważnie zagrożony. Sama Tańska, pod datą 10 września 1823 roku, tak pisze w pamiętniku: „Przyznać należy iż pierwszym do nowego zamiaru powodem była prawie pewność zupełna, że tysiąc złotych z pensyi matce moiej uymą. Od wielu osób słyszałam że naykorzystniejszą gałęzią literatury są pisma peryodyczne dla dzieci, dręczona więc chęcią wynagrodzenia matce co utracić miała, przyszło mi na myśl wydawać pismo peryodyczne dla dzieci; (...) Od 1 Stycznia wychodzić będzie co miesiąc numer ieden, pod tytułem «Rozrywki dla Dzieci»” – K. Hoffmanowa, *Pamiętniki Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, [w:] *Pisma pośmiertne Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, t. 1, Berlin 1849, s. 113-114.

³⁴ Tańska opiekując się dziećmi starszej siostry, zaczęła zastanawiać się nad brakiem dla nich polskich książeczek. Postanowiła więc ofiarować na urodziny swojej ukochanej siostrzenicy niezwykle prezent. W osobie Helenki zaprojektowała bohatera i odbiorcę pierwszej książeczki. Pomysł szybko przerodził się w pasję i jeszcze w 1823 roku – w czwartą rocznicę urodzin siostrzenicy – ukazało się *Wiązanie Helenki*. W pamiętniku Tańska zapisała: „Ja prawie pewna iestem że to zamilowanie francuzczyzny w kobietach

Bezpośrednią inspiracją do powstania miesięcznego pisma „Rozrywki dla Dzieci” były zebrania prasowe u mecenasostwa Tarczewskich³⁵ (mowa o siostrze Hoffmanowej z mężem³⁶) i „Rozrywki Wieczorne”³⁷ – systematycznie tworzona w ramach salonu literackiego „gazeta pisana”, kultywująca tradycję polskich gazet rękopiśmiennych³⁸.

naszych które tak szkodliwe ma skutki, z niczego więcej tylko z tego pochodzi, że bardzo mało mamy dobrych i zabawnych książek dla dzieci a francuzkich iest mnóstwo; iakżeż się dziecku dziwić że zabawne nad nudne przekłada” – K. Hoffmanowa, op. cit., t. 1, s. 111. Od tej pory jej twórczość skierowana była w znacznej mierze do najmłodszych. Pisała w języku ojczystym i krzewiła polskie zwyczaje, kulturę i polską tradycję. Wiele utworów po raz pierwszy zostało opublikowanych na łamach nowego czasopisma.

35 Przy braku pism literackich i prelekcji na temat najnowszych zjawisk w kulturze polskiej zebrania popularyzujące w zamkniętym gronie osób wykształconych literaturę narodową – według Mariana Szyjkowskiego – pełniły rolę salonu gromadzącego twórców, krytyków, odbiorców literatury. Poświęcone były dyskusjom na tematy literackie. Odczytywano na nich artykuły uczestników spotkań (matka Tańskiej, A. Tarczewska, M. Tarczewski, M. Wyszkowski, P. Czempińska, M. Hermanowa, St. Deszert, K. Hoffman, E. Deszert, J. Herman) i recenzje pism zebrań wcześniejszych. Zob. M. Szyjkowski, *Z obozu klasyków*, „Biblioteka Warszawska” 1911, t. 1, z. 2, s. 353-357.

36 Starsza siostra Tańskiej – Aleksandra – wyszła za męża za adwokata Marcelego Tarczewskiego.

37 Z zachowanego rękopisu (pismo nie wyszło nigdy drukiem) wynika, że kolejne jego numery powstawały od początku 1823 roku (lub końca 1822) przez następne dwa lata, z długimi przerwami na letnie miesiące. Naczelnym redaktorem („przewodniczącym klubu”) był Michał Wyszkowski, a artykuły pisali: Karol Hoffman (poważne oceny wystaw, koncertów oraz książek), siostry Tańskiej – Aleksandra i Marynia (kroniki towarzyskie, recenzje teatralne, muzyczne), Jan Łuszczewski (szarady), Maria Hermanowa (artykuły o synonimach, recenzje teatralne, rubryka satyryczna „ploteczki”), ale najwięcej materiału na cotygodniowe zebrania dostarczała Klementyna Tańska (tłumaczenia i próby oryginalnych powiastek, wypowiedzi wstępne, anegdota, nowele). Ona też wzięła na siebie obowiązki sekretarza „Rozrywek Wieczornych” – układała plany, przepisywała artykuły, tworząc w ten sposób nowy numer tygodnika. Materiały własne sygnowała pseudonimem Pustelnica z Żabiej ulicy. Zob. J. Dąbrowska, *Pierwszy polski periodyk dla dzieci i młodzieży*, s. 201.

38 Polskie gazety rękopiśmienne (awizy, nowiny) były jednym z ważniejszych mediów informacyjnych na ziemiach polskich od XV wieku. O ich roli w procesie upowszechniania wiadomości oraz wpływie na kształtowanie się postaw i wzorców czytelników – szerzej: B. Popiołek, *Z kraju i ze świata. Krakowskie nowiny rękopiśmienne z 1729 r. jako źródło do historii mentalności społeczeństwa czasów saskich*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2012, t. 15, z. 1(29), s. 23-39.

To na jednym ze wspomnianych zebrań – co Klementyna Tańska odnotowała w swoim pamiętniku pod datą 10 września 1823 roku³⁹ – „przyszła jej myśl”⁴⁰ wydawania pisma dla dzieci, które darzyła ogromną sympatią⁴¹ i do których przywiązanie tak opisywała:

Nad wszelki wyraz dzieci lubię; uważać ich, zgadywać co czują, czem będą, jedną jest z najmilszych rozrywek moich. Pisać dla dzieci, czytać o dzieciach, patrzeć na nie, nie sprzykrzy mi się nigdy⁴².

Tytuł dla powstającego biuletynu zapożyczyła Tańska z rękopiśmiennego tygodnika, podobnie jak niektóre utwory jako bezimienne zamieszczane później na łamach nowego magazynu. Pisarka i redaktorka, która „była też w Warszawie nauczycielką, a od 1827 roku nadzorczynią wszystkich tamże szkół żeńskich”⁴³, wykazywała głębokie zrozumienie dla wyjątkowej wartości okresu dzieciństwa, podkreślała „znaczenie wzmacniania poczucia wartości osobistej,

³⁹ Zob. K. Hoffmanowa, op. cit., s. 113-115.

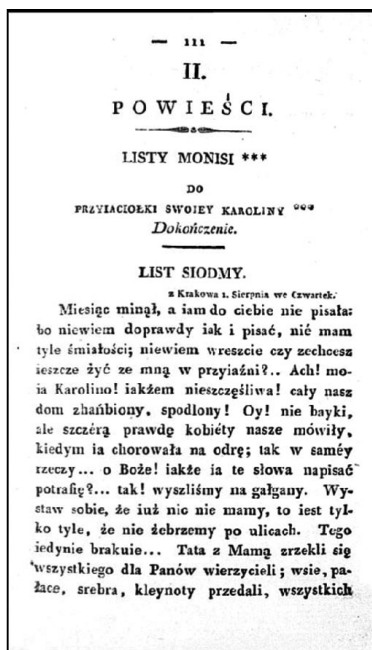
⁴⁰ „Myśl do tego pisma przyszła Klementynie w czasie zimowych zebrań, w domu matki co wtorek, i u starszej siostry Tarczewskiej w śróde. Tam pomiędzy innymi zabawami jak szarady, pytania i odpowiedzi na piśmie, itp. była i taka, że każdy prawie z obecnych przynosił co tydzień jakąś oryginalnie napisaną lub przetłumaczoną drobnostkę. Klementyna przepisywała to wszystko własną ręką, w umyślną książkę, i co śróde odczytywała głośno cały numer na zebraniu u siostry. Wyszkowski, dawny przyjaciel ojca, obrał się cenzorem i pisał recenzją na czytane rzeczy, która wraz z numerem następnym odczytywaną była. Te *rozrywki wieczorne* (tak je bowiem nazwano), prawdziwie były zabawne. One to podały myśl do peryodycznego pisma: „Rozrywki dla Dzieci”, które od 1 stycznia 1824 roku, wychodzić, poczęło co miesiąc” – S. Pruszkowa, „Rozrywki dla Młodocianego Wieku” 1856, t. 1, s. 313-314.

⁴¹ Tańska kochała dzieci. Nie mogła mieć własnych, ale była bardzo związana z dziećmi starszej siostry. Dlatego do nich głównie kierowała swoją twórczość. Potwierdza to S. Pruszkowa: „Macierzyńskim uczuciem ukochała drobną rodzinę starszej siostry. Lubiła przestawać z temi niewinnymi istotkami. Każde ich dowcipniejsze słówko, zapisywała w pamięci, umiała czytać w ich prostych sercach i najszcześliwszą była gdy dopatrzyła w nich dobrą skłonność, zaród przyszłej cnoty” – ibidem, t. 1, s. 313.

⁴² K. Hoffmanowa, op. cit., s. 73.

⁴³ J. Chociszewski, *Klementyna z Tańskich Hoffmanowa*, [w:] idem, *Piśmiennictwo polskie w życiorysach naszych znakomitszych pisarzy, przedstawione dla ludu polskiego i młodzieży*, Poznań 1882, s. 288.

dokładnej obserwacji, zrozumienia i przemyślanej ingerencji w życie młodej latorośli”⁴⁴. Jej czasopismo miało pomóc w mądry i ciekawy sposób wychować do godności młode Polki i Polaków, którzy w imię tej „fundamentalnej wartości całego porządku moralnego”⁴⁵, oznaczającej „poczucie, świadomość własnej wartości, szacunek dla samego siebie”⁴⁶, a także honor i dumę (mowa o godności własnej), zdolni będą drugiego człowieka szanować, wspierać w razie potrzeby i umieć okazywać mu wdzięczność, jeśli tylko na to zasłuży (w trosce o godność drugiego człowieka).



Ryc. 2. Nagłówek działu drugiego czasopisma „Rozrywki dla Dzieci”.

Źródło: Zbiory archiwalne Biblioteki Wydziału Nauk o Edukacji Uniwersytetu w Białymstoku.

⁴⁴ Dodatkowo zwróciła uwagę i opisała tzw. naturalne skłonności dzieci, które powinny być pomocą i drogowskazem dla wychowawców. Zob. J. Dąbrowska, *Pierwszy polski periodyk dla dzieci i młodzieży*, s. 207.

⁴⁵ J. Mariański, *Godność ludzka jako wartość i sposoby jej uzasadniania w opinii młodzieży*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2019, t. 62, nr 4 (248), s. 6.

⁴⁶ *Godność*, [w:] M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1978, s. 673.

Kwestię potrzeby kształcenia w młodych czytelnikach postawy moralnej, wiążącej się między innymi z bezinteresownością, lojalnością czy uważnością na innych, podnosi Hoffmanowa najczęściej w dziele drugim pisma zatytułowanym *Powieści*. Zamieszczała tu powiastki moralizatorskie, jakie służyć miały piętnowaniu wad, ale też wychwalaniu cnót wszelakich. Utwory te pisane były zasadniczo według dwóch schematów. Po pierwsze, składały się na nie historie o nieposłusznych dzieciach, które pod wychowawczym wpływem mądrych dorosłych stawały się ostatecznie niemalże doskonałe. Należy tu zaznaczyć, iż ważnym celem „Rozrywek” było właśnie propagowanie wśród odbiorców potrzeby doskonalenia moralnego, a także pracy nad własnym charakterem. Po drugie, pojawiały się tam (na zasadzie zestawienia) umoralniające opowiadania o życiu bogatych rodzin szlacheckich żyjących ponad stan, co kończyło się dla nich bankructwem oraz opowiadania o życiu rodzin ubogich, lecz uczciwych, które dzięki przymiotom swych członków, znajdowały bogatego opiekuna. Sięgając po wymierzony w szlachecką skłonność do próżniactwa i trwonienia majątku dydaktyzm, promowała Tańska regułę oszczędności i pracowitości, ukazaną jako etos – moralny i obywatelski obowiązek w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej Królestwa Kongresowego.

Praca jest jedną z pierwszych powinności naszych; praca jest konieczną dla człowieka potrzebą, praca jest przeznaczeniem naszym. (...) Wprawiajcie się tylko do pracy, miłujcie ją; dopełniajcie z upodobaniem obowiązków jakie na was Rodzice, Nauczyciele wkładają, przewyciężajcie lenistwo, unikajcie próżniactwa⁴⁷.

Ważnym komponentem modelu społecznego i koncepcji wartości moralnych propagowanych przez pisarkę w dziele czwartym „Rozrywki” (nazwanym przez autorkę: *Wyjątki służącej do kształcenia serca i stylu*) był oświeceniowy franklinizm, postulujący między innymi, by dochodzić do zamożności dzięki systematycznej pracy połączonej ze skromnością⁴⁸.

⁴⁷ *Wyjątki służące do kształcenia serca i stylu*, „Rozrywki dla Dzieci” 1824, t. 1, nr 3, s. 135-137.

⁴⁸ „Kompletny i uporządkowany katalog cnót franklinowskich obejmował 13 pozycji: 1. umiar, 2. milczenie, 3. ład, 4. postanowienie, 5. oszczędność, 6. pracowitość, 7. szczerłość, 8. sprawiedliwość, 9. powściągliwość, 10. czystość, 11. spokój, 12. surowość cielesna, 13. pokora” – M.T. Zdrenka, *Problem uniwersalizacji etosu mieszczańskiego*, Toruń 2003, s. 53. „W moim przekonaniu

Pracowitość, szacunek, przyzwoitość – ukazywane przez Tańską kategorie odnoszące się do godności uczyły, iż w jednym ze swoich wielu wymiarów godność jest fenomenem społeczno-moralnym, do jakiego człowiek wskutek pożądaných społecznie postaw i zachowań może dojść, ale jaki może też utracić przez swoje złe postęпки i wady. Mowa w tym wypadku o nabywaniu godności osobowościowej. Przekaz ten wzmacniały nierzadko mroczne, dwu- trzystronicowe parable, zamykające każdy z tomów „Rozrywek”. W dziale szóstym biuletynu (zatytułowanym *Przypowieści*) przedstawiane postaci i wydarzenia ważne były wyłącznie jako przykłady uniwersalnych prawd, nie zaś ze względu na cechy jednostkowe. Młodzi czytelnicy „Rozrywek” dowiadawali się na przykład, że ani zawiść, ani zazdrość nie popłaca, a każdy zły uczynek będzie ukarany (*Kłosa czerwone*⁴⁹); że trudności, których człowiek doświadcza w życiu, zdolne są wzmacniać siłę jego charakteru (*Niepogoda*⁵⁰); że prokrastynacja⁵¹ rodzi zdenerwowanie, a nawet frustrację, prowadząc do mniejszej wydajności, a ostatecznie do obniżenia poczucia własnej wartości, a nawet zaniku godności osobistej⁵² (*Praca odkładana*⁵³). Narracyjne przedstawienia zebrane w dziale szóstym

przykład cnotliwego obywatela bywa użyteczniejszym iest dla ogółu, niż przykład ludzi wielkich, co się stali głośnymi nadzwyczajnością geniuszu, surowością cnót, osobliwością czynów i towarzyszącymi im wypadków; lecz co wzbudzaiać zasłużone w świecie zdziwienie, oddalaiać zarazem możność naśladowania. W życiu Franklina nie widzimy ani dziwactw fortuny, ani niepoiętych zdarzeń, ani nadludzkich zdolności; widzimy tylko zwyczajny bieg cnoty, co przy sposobach najmniejszych doszła do swego kresu i zyskała wieniec zupełný sławy. (...) sam obraz czynów iego pewnięszą byđź może do szczęścia skazówką, niż obszernie zbiory prawideł nauki moralnéj” – napisał anonimowy tłumacz we wprowadzeniu do autobiografii Franklina. *Życie i pisma Benjamina Franklina przełożone z ięzyka angielskiego podług Edycji Londyńskieý z r. 1820*, Warszawa 1827.

49 *Kłosa czerwone. Przypowieść*, „Rozrywki dla Dzieci” 1824, R. 1, t. 2, nr 9, s. 149-151.

50 *Niepogoda. Przypowieść*, „Rozrywki dla Dzieci” 1824, R. 1, t. 1, nr 2, s. 95-96.

51 Termin „prokrastynacja” (łac. *prōcrāstinō, crās* – ‘odkładanie do jutra, z dnia na dzień’, ‘jutro’) rozumieć należy jako ciągle odkładanie wykonywania zadań na później lub zupełne unikanie ich wykonania, mimo że mają one ważne konsekwencje lub są istotne w naszym życiu.

52 Godność osobista oznacza *poczucie własnej godności*, świadomość indywidualnej wartości i wyraża się w szacunku do samego siebie.

53 *Praca odkładana. Przypowieść*, „Rozrywki dla Dzieci” 1824, R. 1, t. 1, nr 3, s. 145-146.

interesującego nas periodyku są dowodem wyjątkowej umiejętności ich autorki i redaktorki wykorzystania codziennych historii do nauczania uniwersalnych prawd moralnych i duchowych, które mali czytelnicy pisma mieli przyswajać w imię samodoskonalenia, w trosce o godność własną i cudzą. W krótkich formach moralizatorskich autorka odsyłała wprost do wolteriańskiej idei pracy nad sobą. Nawiązując do metafory uprawiania własnego ogródka, zaczerpniętej z głośnej powiastki filozoficznej Woltera⁵⁴, proponowała jako najlepszy sposób do nabycia godności osobowościowej – zasadę samodoskonalenia, zależną wprost od ludzkich postępów i uczynków. I choć wszystkie prawdy moralne głoszone w „Rozrywkach” są uniwersalne i odnieść je można do każdego człowieka, ich autorka swoje przesłanie kierowała najczęściej w stronę współczesnych jej pań. Właściwe światło na hierarchię zadań postawionych sobie przez Tańską w „Rozrywkach”, rzuca odpowiedni fragment jej pamiętników:

Utworzę pismo zupełnie oryginalne; zamknę w niem w krótkości nauki zdolne do ukształcenia cnotliwej miłej kobiety. Małe powieści a prędy przykłady przydawać będę do niektórych przestróg, bo tak łatwiej wbiiają się w młode umysły; zachęcać będę wzrastające Polki do języka ojczystego...⁵⁵

Koncentrując się zatem na wychowaniu polskich dziewcząt, redaktorka „Rozrywek” postulowała i wdrażała w ich kształceniu zmiany, oznaczające reorientację wychowania w duchu ideałów narodowo-patriotycznych, z uwzględnieniem zachodzących w kraju przemian ekonomiczno-społecznych. W *Listach matki o wychowaniu córek swoich*, będących częścią działu piątego omawianego pisma, oraz w dziale pierwszym „Rozrywek”⁵⁶ dała Hoffmanowa czytelniczkom lekcje moralne i patriotyczne. Wskazuje, że prawdziwa godność człowieka nie wynika ze statusu społecznego, bogactwa czy pochodzenia, lecz z zakorzenionych w niezależności myślenia i działania postawy

⁵⁴ Wolter, *Kandyd czyli optymizm*, Warszawa 2018.

⁵⁵ K. Hoffmanowa, op. cit., s. 21.

⁵⁶ Dział pierwszy „Rozrywek” nosił nazwę: *Wspomnienia narodowe*, natomiast dział piąty: *Wiadomości mogące być matkom przydatne*.

moralnej oraz z posiadania poczucia własnej wartości⁵⁷. Jednej z bohatererek w liście do przyjaciółki Tańska każe zatem napisać:

Chociem dziewczyna młoda i nie uczona, przecież sama widzę jakim to głupstwem, jaką przeszkodą dla wszystkiego jest ten przywilej Liberum veto zwany; niektórzy Polacy, osobliwie książęta Czartoryscy, widzą to od dawna z boleścią, ale cała szlachta dałaby się zabić za ten przywilej, nikt więc nie śmiał odzywać się głośno przeciw niemu⁵⁸.

Hoffmanowa ukazuje w „Rozrywkach” wprost, że godność jest nierozzerwalnie związana z odpowiedzialnością za własne czyny oraz niezależnością w myśleniu. Uczy czytelniczki, że powinny podejmować decyzje, kierując się własnym sumieniem i moralnością, niezależnie od wpływów zewnętrznych. Jej bohaterka, poprzez swoje listy i komentarze pokazuje, że niezależność nie polega tylko na samodzielności materialnej, ale przede wszystkim na niezależności duchowej i intelektualnej, co jest wyrazem wewnętrznej godności⁵⁹. Los kobiet i ich najbliższych składa autorka w ręce ich samych, uświadamia im potrzebą samorozwoju. Dlatego w jednym z ostatnich numerów omawianego czasopisma jako „osoba światła i o edukację narodową młodych Polek troskliwa” zamieściła spis lektur, które powinna znać każda Polka⁶⁰.

⁵⁷ Koncepcja ta jest zgodna z filozofią Immanuela Kanta, dla którego „godność człowieka łączy się z pojęciem autonomii, a tę przyznaje on tylko istotom ludzkim. Samostanowienie i bycie prawodawcą dla siebie nie oznacza jednak całkowitej dowolności, lecz posiadaną przez człowieka zdolność do tworzenia prawa moralnego, do bycia prawodawcą w dziedzinie moralności, co Paul Guyer nazywa godnością bycia samemu dla siebie panem”. J. Miklaszewska, *Godność człowieka w koncepcji Immanuela Kanta a doświadczenie Auschwitz*, „Ruch Filozoficzny” 2017, t. 72, nr 4, s. 48.

⁵⁸ *Listy Elżbiety Rzeczyckiej do przyjaciółki swojej Urszuli za panowania Augusta III pisane, List piętnasty, z Warszawy 12 sierpnia 1754 r.*, „Rozrywki dla Dzieci” 1824, R. I, t. 2, nr 11, s. 224.

⁵⁹ Równoległe do edukacji literackiej założycielka „Rozrywek” wykorzystuje w modelowaniu postaw godnościowych jeszcze inną, wyjątkowo skuteczną metodę wychowawczą – strategię modelowania. Sama reprezentowała nowy typ kobiety: wykształconej, interesującej się sprawami publicznymi, a przy tym głęboko religijnej i patriotycznej, dumnej z tego, że umie się wystawiać i pisać po polsku. Oddziaływała na poczucie godności swoich czytelniczek własnym autorytetem – zob. M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków 2013, s. 189-190.

⁶⁰ K. Tańska, *Spis na prędce dzieł w języku polskim do czytania i nauki dla młodzieży płci żeńskiej*, „Rozrywki dla Dzieci” 1828, R. V, t. 9, nr 53, s. 297-302.

Życzeniem jej było stworzyć cały kurs czytania i nauki dla panien oraz podnieść rangę języka narodowego⁶¹.

Należy w tym miejscu odnieść poglądy Tańskiej do epoki i wspomnieć o tradycyjnym pojmowaniu stanowiska, roli i zadań kobiety. Zgodnie z obowiązującymi wówczas przekonaniem Tańska umiejętnie splotła postępowość z tradycjonalizmem i podała nowe treści w ramach konserwatywnych zajmując stanowisko kompromisowe. Kobiety wychowywane w kulcie tradycji, za przykładem matek, były podporządkowane sprawom rodzinnym. Dlatego Tańska nie proponowała zasadniczych zmian, ale popularyzując tradycyjne obowiązki kobiet jako matki i żony, postulowała potrzebę kształcenia się kobiet i podejmowania przez nie (zwłaszcza te uboższe) pracy zarobkowej. Przyjmując tradycję za podstawę swojego etycznego kodeksu, wołała o większy realizm w wychowaniu kobiet. W dziale piątym „Rozrywek” wdrożyła swój program reform⁶². Dążyła do budowania w młodych czytelniczkach poczucia godności z jednej strony wychowując je na uległe mężowi piastunki domowego ogniska⁶³ (w duchu oświeceniowego racjonalizmu), z drugiej zaś modelując je na kobiety odważne, zaradne, mądre i zarazem ofiarne, górujące pod wieloma względami nad mężczyznami. Podobnie jak romantycy, upodobała sobie „wbrew temu, co można by sądzić o jej działalności pisarskiej, kobiety

⁶¹ Zob. J. Dąbrowska, *Pierwszy polski periodyk dla dzieci i młodzieży*, s. 209.

⁶² Zofia Ciechanowska, znawczyni literatury polskiej i niemieckiej, zwraca uwagę na to, iż Hoffmanowa postulowała reformy wychowania „w duchu ideałów tworzącej się inteligencji miejskiej, do której sama należała, inicjowała literaturę pedagogiczną, stworzyła literaturę dla dzieci w języku polskim. Przełomowe znaczenie ma fakt, że już pierwszym swym dziełem narzuciła opinii publicznej ideał pedagogiczny odpowiadający w dużej mierze przemianom ekonomiczno-społecznym. Z. Ciechanowska, *Hoffmanowa z Tańskich Klementyna (1798–1845)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław 1961, s. 573–576.

⁶³ Zgodnie z postulatami Tańskiej kobieta, aby mogła zachować swoją godność w społeczeństwie, musi w kulturze patriarchalnej przyjąć rolę podporządkowanej mężczyźnie. Jednak w rzeczywistości traci ona w ten sposób wolność kosztem uzyskania pozornej godności, co Tańska zdaje się rozumieć, kreśląc własnym przykładem drogę czytelniczek ku godności. Píše o tym Simone de Beauvoir w *Drugiej płci* – S. de Beauvoir, *Druga płeć*, przeł. G. Mycielska, M. Leśniewska, Warszawa 2003.

dzielne”⁶⁴, doceniając je w zaborowej rzeczywistości przede wszystkim jako „wychowawczynie” przyszłych pokoleń obywateli wolnego kraju, za sprawą których „powstanie epoka nowego mowy ojczystej odrodzenia”⁶⁵, podkreślając jednocześnie, iż stanowią one nieoceniony wzór dla swoich córek.

Nie wiercie tym którzy utrzymują, że w języku naszym wydać nie można drobnych i trafnych postrzeżeń uczuć delikatnych, – czytamy w „Rozrywkach” – że nikt z niego języka towarzystwa, języka serca uczynić nie po trafi. Chciałoby niebo dać Polkom tkliwość i dowcip a nie użyzyć im mowy, w której by te dary wyrazić mogły? Nie! pięknym, bogatym, słodkim jest nasz język, lecz ktokolwiek nim w młodości wzgardzi, przed tym na zawsze skarby swoje zamyka. (...) Zostawszy żonami i matkami wpoicie w serca córek waszych uczucia i zdania; zgubny przesąd ustanie na was, zakończy się na dzisiejszém pokoleniu, i od was się ustali prawdziwych Polek pasmo⁶⁶.

Publikowane w dziale piątym „Rozrywek” teksty służyły głównie edukowaniu młodych panien w przeświadczeniu o wyjątkowej roli kobiety w rodzinie, w tej najistotniejszej instytucji społecznej, jaka w warunkach braku własnej państwowości wraz ze zniknięciem Polski z mapy Europy, stała się ostoją polskości. Zdaniem Tańskiej w patriarchalnym świecie godność młodym polskim pannom miało przywrócić religijne, wszechstronne przygotowanie do roli świadomych obywaterek, wychowujących dzieci w duchu narodowym.

Wzmacnianie poczucia godności najmłodszych Polek i Polaków staje się w „Rozrywkach” wyjątkowo ważnym komponentem wychowawczym w odniesieniu do sytuacji kraju, który trzydzieści lat wcześniej znalazł się pod zaborami. Jak słusznie konstatuje Agnieszka Lekka-Kowalik:

⁶⁴ M. Cieśla-Korytowska, „*Hic mulier?*” *O męźnych kobietach romantyzmu*, [w:] M. Korytowska, M. Sokalska (red.), *Persefona, czyli dwie strony rzeczywistości*, Kraków 2010, s. 231.

⁶⁵ Zdaniem Tańskiej godność w patriarchalnym świecie miało przywrócić młodym polskim pannom wszechstronne, w tym religijne, kształcenie ich do roli świadomych obywaterek, wychowujących dzieci w duchu narodowym.

⁶⁶ *Wyjątki służące do ukształcenia serca i stylu*, „Rozrywki dla Dzieci” 1824, t. 1, nr 6.

Poczucie godności pomaga stawiać czoło trudnym czy niebezpiecznym okolicznościom, wytrwać w przekonaniach, uchronić się przed nieszanowaniem osób stojących niżej w hierarchii społecznej (na przykład majątkowej, politycznej, zawodowej), służalczością wobec stojących wyżej, a więc kształtować postawy ludzi (cnoty) i relacje interpersonalne, które sprzyjają respektowaniu godności ontycznej. Poczucie godności jest gwarantem jej poszanowania⁶⁷.

Aby owo poczucie w dzieciach polskich budować konieczne było, zdaniem Tańskiej, kształtowanie młodego pokolenia w duchu umiłowania ojczyzny. Sama wychowywana w kulcie cudzoziemszczyzny⁶⁸, jako edukatorka postanowiła nadać kształceniu innych wymiar patriotyczny. Szczególny nacisk kładła zatem inicjatorka „Rozrywek” na budzenie świadomości narodowej, na uwiecznianie tradycji i kultywowanie kultury polskiej⁶⁹. Stąd, co zgodnie podkreślają historyczki literatury Maria Janion i Maria Żmigrodzka, „utrwała świat pojęć i odczuć moralnych środowiska szlacheckiego jako najcenniejszą tradycję narodową oraz kładła nacisk na żywioł

⁶⁷ A. Lekka-Kowalik, *Godność podmiotów edukacji*, [w:] K. Chałas, A. Maja (red.), *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, Radom 2016, s. 386.

⁶⁸ Uwarunkowania społeczno-kulturowe, w jakich Tańska pobierała nauki do 14 roku życia, tak opisuje Piotr Chmielowski: „Cokolwiek zamożniejsi ulegali ogólnej manii francuzczyzny, która u nas szczególnie po wybuchu rewolucji francuzkiej, w skutek napływających do kraju emigrantów zaczęła grasować, jak zaraza. Niektórzy poprzestawali na studyowaniu języka literatury i manier francuzkich; inni posuwali się do pogardzania ojczystą mową, ubiorem, zwyczajami a nawet obyczajami. Wśród takiego usposobienia nie myślano oczywiście o prawdziwej nauce języka ojczystego, uważając, że dostatecznej nabędzie się w nim wprawy, gdy się go użyje w niezbędnej niekiedy z«pospółstwem» rozmowie. Książek polskich nie czytywały nietylko te, które wychowywały się wyłącznie po francuzku, i które języka ojczystego albo nie znały albo się wstydziły, ale te nawet, co prawdziwymi Polkami pod względem sposobu myślenia być nie przestały. Literatura francuzka, teatr francuzki, gry francuzkie przenoszono w tak zwanym wyższym świecie lub mającym przynajmniej do niego pretensją, nad literaturę, teatr i gry ojczyste” – P. Chmielowski, *Klementyna z Tańskich Hofmanowa. Ustęp z dziejów wychowania w Polsce*, „Biblioteka Warszawska. Pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi” 1877, t. 4, s. 9.

⁶⁹ „W tych rozrywkach podawała z upodobaniem artykuły, oparte na życiu narodowym, jak np. obrazy z historii polskiej, życiorysy sławnych Polaków, opisy kraju, obyczajów ludu itd. Te prace krzepiły dzielnie w młodym pokoleniu uczucie ojczyste” – J. Chociszewski, op. cit., s. 288.

gawędowy i obraz obyczaju, które górowały nad nikłą zazwyczaj fabułą romansową⁷⁰. Jej przekaz, ten swoisty dokument epoki, który „opierając się na żywych jeszcze wspomnieniach świadków naocznych”⁷¹, przybierał na kartach „Rozrywek” formę opisów codziennego życia osiemnastowiecznej szlachty, jej koligacji, obyczajów i rytuałów, był emanacją potrzeby wychowania młodych Polek i Polaków „w” i „do”, wynikającej z poczucia polskości, godności narodowej. W rozbudzaniu i wzmacnianiu tej godności edukacja literacka i historyczna miała pełnić kluczową rolę, co na kartach pierwszego numeru pisma miesięcznego dla dzieci zostało przez Tańską wyrażone *expressis verbis*:

Chcąc karmić w młodych sercach prawdziwą miłość Ojczyzny i cnoty, chcąc pobudzać wrostające plemię do szlachetnych czynów, najlepiej zapewne stawiać im piękne Rodaków przykłady. Takim też jest jeden z zamiarów moich⁷².

Dlatego każdy numer czasopisma otwierał dział *Wspomnienia narodowe*, gdzie zamieszczała Tańska między innymi „żywoty znakomitych Polaków lub zajmujące szczegóły biograficzne, opisy ziem polskich, okolic, zamków, pamiątek, tudzież opowiadania na tle historycznym”⁷³ – wszystko to, co czytelnicy jej prozy znać i kochać jej zdaniem powinni. Chciała w ten sposób rozbudzać w młodych Polakach dumę z tego, co ojczyście i bezpośrednio związane z nią poczucie godności. Niektóre z opisów, będące efektem przejażdżek, jakie odbywała pisarka po Polsce, mają i dzisiaj walor edukacyjny, jak na przykład opis Puław, który jest najdokładniejszym sprawozdaniem z tego, czym była siedziba Czartoryskich w 1825 roku⁷⁴. Największy jednak nacisk, w tej części „Rozrywek”, kładzie ich autorka na wiadomości z literatury polskiej i historii Polski, by zaznajamiać najmłodsze pokolenie z przeszłością ojczyzny i kształtować w nim postawy obywatelskie i godnościowe.

⁷⁰ M. Janion, M. Żmigrodzka, *Romantyzm i historia*, Warszawa 1978; cyt. za: J.R. Kowalczyk, *Klementyna Hoffmanowa*, „Culture”, <https://culture.pl/pl/tworca/klementyna-hoffmanowa>, [dostęp: 12.10.2024].

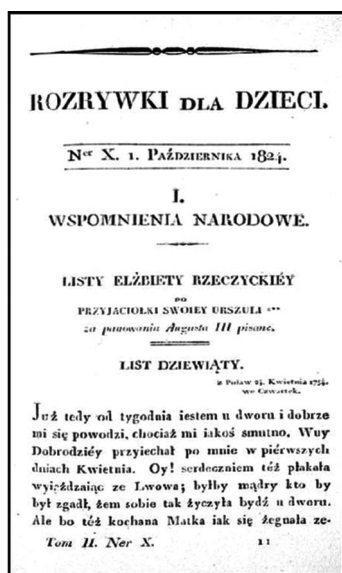
⁷¹ K. Wojciechowski, *O t. zw. „powieściach tradycyjnych” Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1914/1915, nr 13/14, s. 343.

⁷² *Wspomnienia narodowe*, „Rozrywki dla Dzieci” 1824, R. I, t. 1, nr I, s. 5.

⁷³ P. Chmielowski, *Klementyna z Tańskich Hofmanowa*, [w:] *Wybór dzieł Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, Kraków 1898, s. 22.

⁷⁴ Zob. S. Pruszkowa, „Rozrywki dla Młodocianego Wieku” 1856, t. 1, s. 314.

Młoda Polka (jeden z pseudonimów K. Hoffmanowej) jako wzór godny naśladowania przywołuje na kartach swojego miesięcznika przykłady wybitnych polskich przedstawicieli świata nauki, sztuki i literatury, nie zaś dzielnych i mężnych bojowników za sprawę polską, tym samym raz jeszcze składając hołd oświeceniowemu racjonalizmowi, pozostającemu w opozycji do romantycznej idei walki narodowyzwolenczej. Wśród życiorysów, przedstawiających wybitnych poetów, uczonych czy kapłanów, zamieszcza Tańska obszernie biografie Adama Naruszewicza, Alojzego Felińskiego, Franciszka Karpińskiego, Grzegorza Piramowicza i Mikołaja Dzieduszyckiego – walczących o zachowanie polskości piórem nie zaś mieczem.



Ryc. 3. Nagłówek działu pierwszego czasopisma „Rozrywki dla Dzieci”.

Źródło: Zbiory archiwalne Biblioteki Wydziału Nauk o Edukacji Uniwersytetu w Białymstoku.

Prezentowany na łamach „Rozrywek dla Dzieci” patriotyzm nie był bowiem wyłącznie deklaracją polityczną, lecz także promowaną moralno-społeczną postawą. Był również narzędziem kształtowania młodych umysłów, ukazującym, że niezależność narodowa i osobista są ze sobą nierozzerwalnie związane. Wartości, takie jak: wolność, samodzielność myślenia oraz odpowiedzialność za swoje czyny były promowane w omawianym piśmie jako niezbędne elementy godności osobistej i narodowej. Poprzez opowieści, które łączą wychowanie

moralne z elementami narodowej tożsamości, Tańska tłumaczyła, że bycie godnym oznacza również bycie świadomym swojej wartości i niezależności, zarówno w myśleniu, jak i w działaniu, co jest kluczowe dla rozwoju osobistego i pełnienia ról społecznych.

Godność to wartość szczególna i, jako taka, odgrywała ogromną rolę w edukacyjno-wychowawczym programie Hoffmanowej realizowanym na łamach magazynu dla dzieci. Centralnym elementem tekstów publikowanych na kartach „Rozrywek” było propagowanie godności i niezależności człowieka, rozumianej zarówno jako desygnat pewnej właściwości przysługującej osobie⁷⁵ (godność i niezależności dziecka), jak też jako cecha podmiotu zbiorowego (godność i wolność narodowa)⁷⁶. Analizując rolę tego czasopisma w kształtowaniu młodego pokolenia, należy podkreślić jego znaczący wpływ na budowanie fundamentów społeczeństwa opartego na wartościach humanistycznych, kluczowych dla godności człowieka. Praca Hoffmanowej na rzecz edukacji miała zatem podwójny wymiar. Z jednej strony, stanowiła wyraz troski o indywidualny rozwój dziecka, a z drugiej była aktem patriotycznym, mającym na celu wzmocnienie poczucia tożsamości narodowej wśród młodych Polaków. Promując w „Rozrywkach dla Dzieci” wartości godności i szacunku starała się autorka budować fundamenty silnego, świadomego swojego dziedzictwa pokolenia, które miało stać się przyszłością narodu.

W dwusetną rocznicę powołania do życia „Rozrywek dla Dzieci” warto podkreślić znaczenie tego pionierskiego przedsięwzięcia w kontekście historycznym i kulturowym. Publicystyka prasowa dla dzieci na ziemiach Królestwa Polskiego, której początek stanowi powołanie omawianego tu magazynu, odegrała istotną rolę w kształtowaniu postaw młodych Polaków, przygotowując ich do dorosłego życia w duchu odpowiedzialności, samodzielności i patriotyzmu, a także w poczuciu przysługującej im niezbywalnej godności.

⁷⁵ M. Piechowiak, op. cit., s. 7-30.

⁷⁶ „Godność narodowa to w ówczesnym przekonaniu poczucie grupowej wartości i dumy z przynależności do własnego narodu, jego charakteru i przeznaczenia w ludzkości. To wartość niezbywalna, ściśle związana z żywotnością narodowej wspólnoty. Jej zanik jest więc równoznaczny z upadkiem narodu” – J. Nowak, *O pojęciu godności narodowej w polskiej myśli romantycznej*, „Sprawy Narodowościowe” 2012, nr 40, s. 100-117.